

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA – 2 PAŹDZIERNIKA 2016**SŁUŻBA – FUNKCJA KRÓLEWSKA**

PIEŚŃ NA WEJŚCIE: „Chrystus wodzem, Chrystus królem”

WPROWADZENIE DO MSZY ŚWIĘTEJ

W pierwszą niedzielę października wnikamy w kolejny aspekt tajemnicy sakramentu chrztu, który jednoczy nas z Chrystusem w trzech wymiarach: kapłańskim, prorockim i królewskim. Dziś chcemy rozważać, co to znaczy „królować z Chrystusem”? Odpowiedź na to pytanie staje się jasna, gdy spojrzymy na krzyż. Nasz król ma na głowie koronę cierniową, a w czasie Ostatniej Wieczerzy umył swym uczniom nogi. Nasze królowanie z Chrystusem polega zatem na służbie Bogu i drugiemu człowiekowi.

AKT POKUTY

Świadomi tego, że nie zawsze potrafimy służyć, a szukamy jedynie własnej korzyści, przeprośmy Boga za nasze grzechy. Niech woda, którą zostaniemy pokropieni, obmyje nas z egoizmu, a wspomnienie chrztu usposobi do służby bliźnim.

ASPERSJA

ŚPIEW: „Com przyrzekł Bogu”

KOMENTARZE DO CZYTAŃ**I CZYTANIE (Ha 1,2-3; 2,2-4)**

Prorok skarży się Panu Bogu i narzeka na trudności, które go spotykają. Odpowiedzią Boga jest wezwanie do wierności i wyrzeczenia się służby jakiegokolwiek innemu „panu”, który mógłby kierować naszym życiem.

Ps 95

II CZYTANIE (2 Tm 1,6-8.13-14)

Św. Paweł wzywa Tymoteusza do odważnego życia według Ewangelii. Czasami trudno jest służyć Bogu i ludziom. Słuchajmy Słowa, które odbiera nam strach, a daje ducha mocy i miłości.

EWANGELIA (Łk 17,5-10)

Jezus, opisując wiarę, porównuje ją do ziarna gorczycy, które wyrasta i staje się wielkim drzewem. To z wiary wypływa wszelkie dobro i pokorna służba bliźnim.

HOMILIA**WYZNANIE WIARY – ŚPIEWANE****MODLITWA WIERNYCH**

Panu Bogu, który uważnie nas słucha i jest gotowy nam pomagać, przedstawmy z wiarą nasze prośby:

1. Módlmy się za wszystkich wierzących w Chrystusa, aby ich wiara ciągle wzrastała i wydawała owoce miłości. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za ludzi, którzy mają władzę nad innymi, aby byli pokorni i troszczyli się o najsłabszych i najbardziej potrzebujących. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za cierpiących z różnych powodów, zwłaszcza za samotnych, głodnych, chorych i smutnych, aby w trudnych chwilach nie zabrakło im obecności i pomocy drugiego człowieka. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za małżeństwa i rodziny, aby nie zabrakło w nich ducha ofiarnej i pokornej służby najbliższym. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za naszych bliskich zmarłych, aby mogli cieszyć się pełnią radości nieba. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas samych, abyśmy wciąż na nowo uczyli się służyć Bogu i bliźnim. *Ciebie prosimy...*

Wszchemogący Boże, dla Ciebie nic nie jest za trudne, wierzymy, że spełnisz nasze prośby zgodnie z Twoją świętą wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

PROCESJA Z DARAMI

Dary chleba i wina, które staną się Ciałem i Krwią Chrystusa, są znakiem Jego miłości, którą najpełniej pokazał nam przez swój krzyż. Wraz z tymi darami ofiarujemy naszą wierność Bogu oraz prosimy Go o pomoc, abyśmy potrafili na różne sposoby wspierać naszych bliźnich.

PIEŚŃ NA PRZYGOTOWANIE DARÓW: „Cóż Ci, Jezu, damy”

PIEŚŃ NA KOMUNIE: „Pan Wieczernik przygotował”

PIEŚŃ NA UWIELBIENIE: „Ciebie całą duszą pragnę”

MODLITWA JUBILEUSZOWA**SŁOWO NA ROZESŁANIE**

Być może czasem – jak prorok Habakuk – uskarżamy się przed Bogiem, że na tym świecie tyle jest zła i cierpienia. Dlaczego On nic z tym nie robi? A Bóg odpowiada z miłością i cierpliwością: „Przecież stworzyłem Ciebie, by temu zaradzić”. Na mocy chrztu świętego jesteśmy powołani do służby cierpiącym i potrzebującym. W ten sposób możemy czynić świat wokół nas nieco bardziej królestwem Chrystusa. Boże błogosławieństwo niech nas umacnia w tym zadaniu.

PIEŚŃ NA WYJŚCIE: „Pan mój wódz i pasterz mój”

SŁUŻBA – FUNKCJA KRÓLEWSKA PAŹDZIERNIK

W liturgii chrzcielnej pierwszym z trzech tak zwanych gestów wyjaśniających, które następują po udzieleniu chrztu świętego, jest namaszczenie olejem krzyżma. W czasie tego obrzędu szafarz sakramentu mówi: „[Bóg wszechmogący] namaszcza ciebie krzyżmem zbawienia, abyś włączony do ludu Bożego, wytrwał w jedności z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem na życie wieczne”. Namaszczenie olejem świętym dotyczy więc trzech wymiarów zjednoczenia z Chrystusem przez chrzest: z Jego kapłaństwem, funkcją prorocką i królowaniem.

Czym jest udział ochrzczonych w królowaniu Chrystusa i w jakim sensie chrzest jednoczy z Chrystusem Królem?

Spotykamy osoby, które uważają, że Chrystus będzie naprawdę królem, jeśli zostanie nim ogłoszony przez władze państwowe. Jest to sposób myślenia bardzo podobny do oczekiwań niektórych środowisk żydowskich, które chciały, aby Chrystus, obiecany Mesjasz, przyniósł wyzwolenie polityczne. Kiedy okazało się, że zbawienie przyniesione przez Chrystusa polega na wyzwoleniu człowieka od zła i obdarowaniu go życiem wiecznym, ukrzyżowano Go. Jezus w rozmowie z Piłatem, przedstawicielem władzy doczesnej, podkreśla, że „Jego królestwo nie jest z tego świata”, On zaś przyszedł na świat, aby „dać świadectwo prawdzie”. Nie władze państwowe mają nadać królewską władzę Chrystusowi w tym świecie, ale to On ją posiada niezależnie od nas i nam ją objawił poprzez zbawczą moc swojego krzyża.

Nad krzyżem Chrystusa Piłat kazał umieścić napis: „Król żydowski”. Jezus nie jest jednak królem tylko dla Żydów, ale dla całego świata. Św. Paweł napisał, że „Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM – ku chwale Boga Ojca (Flp 2,9-11). Ten napis na krzyżu ma jednak jedno ważne i prawdziwe przesłanie. Chociaż na krzyżu Jezus wygląda na człowieka całkowicie przegranego i bezsilnego, to jednak wierzymy, że właśnie tam dokonano się pokonanie wszelkiego zła.

Siła miłości Chrystusa Ukrzyżowanego ukazała Go w koronie cierniowej dla świata jako człowieka przegranego, w oczach chrześcijan odsłoniła jednak krzyż jako znak zwycięstwa miłości nad grzechem i śmiercią. Dlatego św. Paweł napisał w innym miejscu: „Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków – Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. (1 Kor 1,22-24).

Co więc znaczy uznać Chrystusa za króla? Przede wszystkim jest to wyrzeknięcie się wszelkiego innego „pana”, który mógłby kierować naszym życiem. W czasie chrztu świętego dokonuje się to poprzez potrójne wyrzeczenie się grzechu i Szatana. To wyrzeczenie i wolność od zła jest możliwa tylko dzięki dziełu zbawienia w Chrystusie. Dlatego uznanie Chrystusa za króla prowadzi do potrójnego wyznania wiary w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. W ten sposób ochrzczony przywraca właściwą hierarchię panowania w świecie i własnym życiu. Bóg jest pierwszy, a dopiero potem dobra stworzone. Całe życie chrześcijanina ukierunkowuje się na Chrystusa, który pokonał grzech i śmierć, aby wraz z Nim pokonać grzech i śmierć w sobie i świecie. Dzięki Chrystusowi zdobywa panowanie nad sobą i prawdziwą wolność kształtowania własnego życia według woli Boga. W ten sposób chrześcijanin staje się wolny od zła i nie popada w niewolę bałwochwalstwa.

Jezus pokazał uczniom, co znaczy królować w tym świecie. Podczas ostatniej wieczerzy wstał od stołu i się przepasał. Następnie umył uczniom nogi. Ewangelista Jan zapisał słowa Jezusa wypowiedziane do uczniów zaraz po wykonaniu tego gestu miłości: „Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Wiedząc to, będziecie błogosławieni, gdy według tego czynić będziecie (J 13,15-17). Królowanie jest więc dla Chrystusa służbą, a nie dominacją.

Kościół „królowanie” Chrystusa podejmuje przede wszystkim poprzez „diakonię”, czyli służbę na wzór Chrystusa Sługi. Są to dzieła miłosierdzia, których celem jest obdarowanie człowieka dobrem doczesnym i wiecznym.

SŁUŻBA – FUNKCJA KRÓLEWSKA PAŹDZIERNIK

Dzisiejsza Ewangelia wzywa nas do służenia bliźnim z pokorą. I to jest sedno tego, co zawiera w sobie funkcja królewska, nadana nam podczas chrztu świętego. Królowanie kojarzy nam się zwykle ze splendorem, bogactwem i zaszczytami. Mamy takie skojarzenia, myśląc o sylwetkach królów poznanych na lekcji historii. Wiemy także, że nie wszyscy z nich byli dobrymi, uczciwymi i kochającymi swoich podwładnych władcami. Historia dostarcza nam aż nadto negatywnych przykładów królowania. Królowanie Chrystusa, w które zostajemy włączeni poprzez chrzest, jest jednak czymś zupełnie innym.

Chrystus to król w cierniowej koronie, ubrany w brudny, poplamiony krwią płaszcz; to Ten, który słyszy szydercze słowa żołnierzy: „Witaj, królu żydowski!”; to Ten, który jest bity i opluwany, który zasiada na tronie krzyża i z wysokości tego tronu... króluje. Jak to możliwe, by ukrzyżowanego Chrystusa nazwać królem?

Królowanie Chrystusa to królowanie nie z tego świata. Przejawia się ono przede wszystkim w służbie. Prawdziwie królować to zapomnieć o sobie, by służyć innym – i w tym znaczeniu Chrystus jest największym Królem. Umierając na krzyżu, Jezus wziął na siebie grzechy całego świata, wziął na siebie cały brud świata, jak sługa, który myje nogi swojemu panu i nie otrzymuje za to żadnej zapłaty, bo jest sługą nieużytecznym i wykonuje tylko to, co powinien wykonać. Musimy przyznać szczerze, że nie mamy w sobie takiego nastawienia i takiej gotowości. Chcielibyśmy raczej, żeby to nas obsłużiwano i nam służyło. Bardzo lubimy spychać najtrudniejsze i najmniej przyjemne prace na innych, żeby mieć „święty spokój”. Zapraszając nas do swojego królowania, Chrystus nie chce nas udreńczyć i zniszczyć. Wejście w królowanie Chrystusa to odkrycie ogromnej radości ze służenia innym z pokorą bez oczekiwania na wdzięczność. Wspólnota ludzi wierzących – Kościół – od początku działała w bezinteresownej służbie. Pierwsze wspólnoty uczniów Chrystusa tworzyli ludzie, którzy chcieli królować poprzez służbę. Robili to tak wytrwale i konkretnie, że poganie z zachwytem mówili o chrześcijanach: „Zobaczcie, jak oni się miłują!”.

Jubileusz Chrztu Polski to dobry czas, aby na nowo odkryć charyzmat królowania przez służbę. Mąż króluje przez pokorną służbę wobec żony i dzieci, dzieci królują przez służbę swoim rodzicom. Możemy służyć naszym bliskim i znajomym, ale także wszystkim ludziom, którzy znajdują się w potrzebie. Pomyśl o swojej wspólnotce parafialnej. Jest tak wiele spraw, które mogą wziąć w swoje ręce ludzie świeccy. Wystarczy zapytać księdza proboszcza, zaoferować swoją pomoc, pochwalić się swoimi talentami. Nie trzeba robić rzeczy wielkich. Wystarczą te małe, codzienne – bo uczynione z pokorą i miłością staną się prawdziwym królowaniem.

SŁUŻBA – FUNKCJA KRÓLEWSKA PAŹDZIERNIK

- Przygotowujemy wcześniej dwoje dzieci – jedno siedzi na krześle, drugie z koroną na głowie (wykonaną z papieru i folii aluminiowej) umywa mu symbolicznie nogi i ociera prześcieradłem. Rozmawiamy na temat wydarzenia z Wieczernika i gestu Jezusa wobec uczniów. Królowanie w Kościele to służba – Jezus Król umywa nogi.
- Jak ja mogę służyć wspólnocie Kościoła w mojej parafii czy diecezji? Pomysły dzieci i podpowiedzi duszpasterza (np.: zaangażowanie w grupy, w wolontariat, parafialne i szkolne koła Caritas; skarbonka wielkopostna i inne).
- Królowanie dotyczy przede wszystkim panowania nie nad innymi, lecz nad sobą! Co znaczy panować nad sobą? Panuję nad złością, nad nerwami, ćwiczę się w cierpliwości.
- Podejmę konkretne postanowienie dotyczące panowania nad sobą, by innym ze mną żyło się lepiej (w domu, w szkole, w czasie wolnym...). Jeśli się uda to postanowienie zrealizować, zapiszę je na odwrocie korony papierowej. W kolejnym miesiącu dzieci przyniosą te „korony panowania nad sobą” do kościoła. Podczas procesji z darami dzieci podejną do ołtarza z koronami na głowach. Na każdej koronie napis: *Panuję, ale nad sobą!*
- Można koronę z takim napisem założyć na koniec homilii jednemu ochotnikowi.
- Konkluzja: przez chrzest uczę się panować nad sobą, aby walczyć z grzechem!